

NAGRODY ROZDANE



Swoje nagrody wręcza Prezydent (tyłem). Zdjęcie: Jadwiga Nowak

Kolejny Dzień Edukacji Narodowej za nami.. Powiat Głogowski – jak w poprzednim roku – zorganizował kameralną uroczystość w restauracji, zaproszeni byli nagrodzeni, dyrektorzy (również emerytowani), szefowie obu związków.. Po wręczeniu nagród wspólny obiad. Było nawet sympatycznie, choć osobiście wolałbym tzw. szwedzki stół, żeby wszyscy mogli rozmawiać ze wszystkimi..

Na uroczystości organizowanej w MOK niestety nie byłem, bo w tym samym czasie były obchody w mojej szkole. Obok jedyna relacja, którą udało mi się zdobyć. Raczej krytyczna, lecz chętnie opublikujemy też inną, jeśli dotrze do Redakcji..

Jak dotąd nie dotarły do nas skargi na złośliwe szukanie pracy dla nauczycieli w dniu ICH ŚWIĘTA. Choć trudno nie wspomnieć o SP 14, gdzie odbyły się w tym dniu 2 pierwsze lekcje!! Pani Dyrektor postawiła nauczycielom swoiste ultimatum: albo zorganizują „zabawę” dla uczniów jak w roku poprzednim, albo lekcje.. N-le woleli jednak lekcje.. Choć lekcje w tym dniu to ewidentne naruszenie Karty Nauczyciela!

Niewesoło było w roku w Przemkowie, gdzie najpierw zanosilo się na całkowity brak nagród. W ostatniej chwili przyszła dyspozycja, żeby jednak nagrody przyznać, ale na razie bez wypłat..

Czekamy na opinie i komentarze w tych sprawach nie tylko w BIULETYNIE. Można je ciągle wpisywać do KSIĘGI GOŚCI na naszej stronie www.solidglogow.republika.pl

Smutno i pusto

Od wielu dni redaktor naczelny Biuletynu molestował mnie sms-ami, w sprawie relacji z obchodów Dnia Nauczyciela w mieście. Niestety, nie mogłam się zmusić do pisania, bo jak wiadomo, udane imprezy wspomina się dobrze, a ta należała do tych, które chce się zapomnieć jak najszybciej. Na pierwszy ogień poszli nagrodzeni - fakt, że większość to dyrektorzy i „zwykły” nauczyciel to rodzynek, ale jeszcze nie tak dawno, za poprzedniej władzy nagrody były tylko dla dyrektorów. To już jakiś postęp. Niestety przy orderach dla zasłużonych na rzecz oświaty myślałam, że śnię, śnię koszmar. Na widok niektórych odznaczonych miałam ochotę wyjść z sali. Ja wiem, że należy odznaczać, nie tylko młodych, prężnych, ale przede wszystkim takich, którzy dla naszej społeczności COŚ zrobili. Przecież niektórzy odznaczeni mają w szufladach głęboko schowane odznaczenia z poprzedniej epoki, też za te same zasługi. To nie moja bajka, nie mój świat.

Ogólnie miałam wrażenie, że jestem na stypie „Dnia Nauczyciela”. To święto zatraciło swoją wartość. A sami organizatorzy, cóż chyba bawili się najlepiej. Pustawa sala, tylko kilku zaproszonych gości, nagrodzeni i dyrektorzy szkół. Przemówienia, kwiatki, nagrody, ordery i po występie zespołu Graffiti (jedyny udany punkt programu) na przyjętko i do domu.

W następnym roku proponuję zmienić formułę święta na bardziej integrującą środowisko oświatowe, bardziej nowoczesną a wtedy będzie to święto WSZYSTKICH pracowników.

(W.N.)

Ludwik L.

Z KRAJU..

Obiadująca w Grotnikach k. Łodzi Rada Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” podjęła uchwałę o wystąpieniu za pośrednictwem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” do Prezydenta, Premiera i Parlamentu RP z inicjatywą ustawodawczą mającą na celu likwidację swoistego bąbla prawnego, jakim jest art. 42 ust. 2 pkt. 2 Karty Nauczyciela, stanowiący o realizacji przez nauczycieli dodatkowych, niepłatnych godzin zajęć edukacyjnych z uczniami. Wprowadzeniu w życie tego przepisu towarzyszy chaos prawny i organizacyjny. Brak jest jednoznacznej interpretacji i spójności tego zapisu z innymi przepisami Karty Nauczyciela. W wielu szkołach brakuje pomieszczeń do realizacji dodatkowych godzin. Są trudności z organizacją tego typu zajęć szczególnie na terenach wiejskich, gdzie uczniowie są dowożeni..

Cały komunikat na stronie Sekcji Krajowej
www.solidarnosc.org.pl/oswiata/



Nagrodzeni przez Starostę. Zdjęcie: Roman Bochanyś